

KATARZYNA FUKSA

**CZEŚĆ PIEŚNI!* – Z DZIEJÓW POLSKICH CHÓRÓW
W LONDYNIE PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ**

Gdy pod koniec osiemnastego wieku Polska utraciła niepodległość i rozpoczęły się długotrwałe wysiłki o jej odzyskanie (z jednej strony poparte działaniami zbrojnymi, z drugiej – działaniami zmierzającymi do utrwalenia tożsamości narodu poprzez zachowanie jego kultury), pieśń w języku ojczystym, zarówno świecka, jak i religijna, zyskała nową funkcję. Stała się nośnikiem wartości narodowych, wyrazicielem polskości i orężem w walce z zaborcą – orężem zagrzewającym do walki, zakorzeniającym w ojczystej historii, folklorze i pobożności, utrzymującym narodowe zwyczaje i język¹.

Po roku 1918, gdy formowało się państwo polskie, świadomość znaczenia i wpływu śpiewu na kształtowanie tożsamości narodowej przejawiała się, między innymi, w trosce o odpowiedni program nauczania w szkołach po-

KATARZYNA FUKSA – organistka i dyrygent chóru *Schola Cantorum* w kościele Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Londynie, wykładowca w Instytucie Nauk Teologicznych Diecezji Kamieniecko-Podolskiej w Gródku Podolskim na Ukrainie (afiliacja Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie).

* Słowa te, będące zwyczajowym pozdrowieniem między śpiewakami w przedwojennej Polsce, na emigracji nabrały głębszego znaczenia, wyrażając nie tylko tęsknotę za Krajem, ale także swoisty obowiązek przekazania nowemu pokoleniu, wzrastającemu poza Ojczyznę, „nieśmiertelnego czaru pieśni rodzimej, którego Polakowi nic nie zastąpi”. A. H a r a s o w s k i, *Przedmowa autora*, w: A. H a r a s o w s k i, *Złota Księga Pieśni Polskiej. Album najbardziej znanych pieśni (130 na fortepian do śpiewu i 20 na chór męski) z przedmową D-ra Zygmunta Nowakowskiego*, Londyn 1955, s. 6.

¹ Zob. T. S i n k a, *Polska pieśń nabożna w liturgii. Studium historyczno-liturgiczne*, Kraków 1971, s. 148-150; E. H i n z, *Zarys historii muzyki kościelnej*, Pelplin 2000, s. 271, 274; A. R o l i Ń s k i, *Wstęp*, w: *A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć. Pieśni i piosenki żołnierskie z lat 1914-1918. Antologia*, opr. A. Roliński, Kraków 1989, s. 6-36; B. Z a k r z e w s k i, „Boże coś Polskę” *Alojzego Felińskiego*, Wrocław 1987, s. 7-34.

wszechnych. Obowiązujący repertuar muzyczny „tworzył więzkę emocji, która uwarunkowała później wiele zachowań społecznych”, a na jego uformowanie w istotny sposób wpłynęły dominujące poglądy polityczne: „łączność kościelno-państwowo-narodową starano się kontynuować w duchu Konstytucji 3 Maja”². W ten sposób w dwudziestoleciu międzywojennym polska pieśń ludowa, religijna, patriotyczna, w tym utwory i opracowania wokalne polskich kompozytorów (m.in. S. Moniuszki, Z. Noskowskiego, ks. J. Surzyńskiego, S. Niewiadomskiego, T. Flaszki³) stały się podstawą repertuarową wielu zespołów śpiewaczych, w tym chórów, zwłaszcza amatorskich: kościelnych, szkolnych oraz działających przy różnych organizacjach społecznych.

Duża część tak ukształtowanego repertuaru, wraz z nowo powstającymi piosenkami żołnierskimi, partyzanckimi, okupacyjnymi itp., towarzyszyła żołnierzom i ludności cywilnej niemal na wszystkich frontach II wojny światowej⁴. Należy tu wspomnieć także pieśń religijną, wykonywaną nie tylko w okupowanej Ojczyźnie, ale także na froncie – m.in. w obozach wojskowych w czasie porannej i wieczornej modlitwy oraz podczas mszy polowych, odprawianych w niedzielę i w ważniejsze uroczystości kościelne⁵. Na fron-

² P. D a h l i g, *Tradycje muzyczne a ich przemiany. Między kulturą ludową, popularną i elitarną Polski międzywojennej*, Warszawa 1998, s. 191. Program nauczania dla szkoły powszechnej na rok 1934-35 przewidywał pięć rodzajów pieśni: 1) – religijne, dostosowane do roku kościelnego (nauczane także na lekcji religii), 2) – narodowe, z uwzględnieniem potrzeb obchodów i uroczystości szkolnych, dotyczące ważniejszych wydarzeń i postaci historycznych, 3) – ludowe, 4) – oryginalne kompozytorów polskich, zwłaszcza Moniuszki i Noskowskiego, 5) – inne, nadające się do korelacji z historią, geografią, językiem polskim itp. Warto dodać, że w grupie pierwszej i drugiej, oprócz pieśni religijno-kościelnych i kołęd, znalazły się trzy obowiązujące pieśni „naczelne”: *Boże, coś Polskę*, *Hymn Narodowy* oraz *Pierwsza Brygada*. Tamże, s. 189, 191.

³ Zob. K. M r o w i e c, *Polska pieśń kościelna w opracowaniu kompozytorów XIX wieku*, Lublin 1964, s. 85-111; M. P i o t r o w s k a, *Polska muzyka religijna po II wojnie światowej*, w: *Stan badań nad muzyką religijną w kulturze polskiej*, red. J. Pikulik, Warszawa 1973, s. 98-99; S. D a b e k, *Twórczość mszalna kompozytorów polskich XX wieku*, Warszawa 1996, s. 24-30.

⁴ Szczegółową analizę polskich pieśni i piosenek wykonywanych w czasie II wojny światowej przeprowadza Tadeusz Szewera. W swojej monografii autor zamieszcza także obszerną bibliografię, która może być pomocna w bliższym zapoznaniu się z omawianym zagadnieniem. Zob. T. S z e w e r a, *Niech wiatr ją poniesie*, red. T. Papier, opr. muz. O. Strazyński, Łódź 1970.

⁵ Problematyka obecności polskiej pieśni religijnej – tak solowej, jak i chóralnej – na frontach II wojny światowej nie doczekała się, jak dotąd, osobnego opracowania. Wzmianki na ten temat pojawiają się jedynie we wspomnieniach byłych żołnierzy oraz w opracowaniach dotyczących pracy duszpasterskiej w czasie wojny. Por. J. O d z i e m k o w s k i, S. F r a t c z a k, *Polskie Duszpasterstwo Wojskowe*, Warszawa 1996, s. 200; A. D u d e k, *Moje prze-*

tach wojennych nie zabrakło również pieśni chóralnej, podejmowanej nie tylko przez amatorów, ale także byłych członków chórów oraz przedwojennych dyrygentów i kompozytorów, którzy znaleźli się w szeregach Polskich Sił Zbrojnych. Jeden z chórów powstał w Habaniji koło Bagdadu w grudniu 1941 r., w miejscu stacjonowania garnizonu 5. Kresowego Pułku Artylerii Przeciwlotniczej 6. Dywizji⁶. Swoje chóry posiadały również szkoły cywilne i wojskowe w Palestynie, utworzone dzięki staraniom gen. Andersa: Szkoła Młodszych Ochotniczek i Junacka Szkoła Kadetów⁷ oraz Ośrodek Polskich Dziewcząt w Ain-Karem⁸.

życia na szlaku bojowym od Sielc po Berlin, w: *Wspomnienia wojenne kapelanów wojskowych 1939-1945*, red. J. Humeński, Warszawa 1974, s. 70, 73; F. M i e n t k i, *Bóg i Ojczyzna. Wspomnienia Kapelana Wojskowego*, Warszawa 1985, s. 27.

⁶ Według relacji J. Badowskiego chór zawiązał się przed Bożym Narodzeniem 1941 r. Któregoś dnia do kilku żołnierzy śpiewających pod namiotem kolędy dołączył były organista jednego z kościołów w Warszawie. Powiadomiony o grupie dowódca dywizji, kpt Stanisław Małecki, były dyrygent chóru garnizonowego we Lwowie, podjął się organizacji i prowadzenia chóru. Od tej pory zespół uczestniczył w niedzielnej mszy garnizonowej, odprawianej pod przewodnictwem kapelana, ks. Józefa Gawliny; wykonywał m.in. *Gaude Mater Polonia, Bogurodzicę*, kolędy, brał udział w inscenizacji *Jasetek* L. Rydla. Relacja ustna Jana Badowskiego, Londyn 28 X 2004.

⁷ Szkoła Junacek powstała 20 maja 1942 w Jangi-Jul (ZSRR). Po przyjeździe do Palestyny w grudniu 1942 przybrała nazwę Szkoły Młodszych, a w jej skład weszły: szkoła powszechna, gimnazjum ogólnokształcące, liceum humanistyczne, gimnazjum kupieckie, liceum pedagogiczne i liceum administracyjno-handlowe. Podstawy życia artystyczno-muzycznemu w szkole dała Stefania Niekraszowa. Po jej wyjeździe do Anglii w 1943 r. naukę śpiewu powierzono prof. Rożynkowi oraz Helenie Kamińskiej, która zajęła się organizacją chóru szkolnego. Chór SMO uczestniczył w okolicznościowych akademiach i koncertach z okazji świąt religijnych i narodowych, rocznic itd. Wziął m.in. udział (wraz z chórem Junackiej Szkoły Kadetów) w przedstawieniu *Halki*, wystawianej z okazji przyjazdu do Quastiny w lecie 1943 r. gen. Sikorskiego, i fragmentów *Strasznego Dworu* S. Moniuszki. Oddziały Junaków zostały utworzone decyzją gen. Andersa 12 września 1941 r. W Palestynie, w latach 1942-1947 Junacka Szkoła Kadetów objęła pięć szkół mechanicznych, trzy gimnazja mechaniczne, jedno liceum mechaniczne i Lotniczą Szkołę Techniczną. Nauką śpiewu oraz prowadzeniem szkolnego chóru zajął się Stanisław Urstein. Chór JSK wykonał m.in. (w Wielką Środę) *Pasję wg św. Jana*. Zob. *50-lecie Szkół Wojskowych*, w: *Złoty Jubileusz Londyn 1942-1992. Światowy Zjazd Szkół Junackich i Wojskowych* [b.a.], [b.m.], s. 9; A. W i e l i c z k o -S t e p a n, *Imprezy S.M.O.*, w: *Książka Pamiątkowa Szkół Młodszych Ochotniczek*, red. H. Bauer [i in.], Londyn [b.r.], s. 163-165; *Księga Pamiątkowa Junackiej Szkoły Kadetów 1942-1948*, red. A. Czeremski, J. Kozłowski, Londyn 2000, s. 22, 50.

⁸ Początek szkoły i internatowi dał zorganizowany w sierpniu 1942 w Betanii obóz dla dziewcząt nieobjętych szkołami junackimi. W latach 1942-1947 ośrodek posiadał internat oraz szkołę powszechną, gimnazjum i klasy licealne. Chór szkolny zorganizował i prowadził ks. Franciszek Ziebura. Zob. *Ain-Karem. Ośrodek Polskich Dziewcząt. Palestyna 1942-1947*, Londyn 1988, s. 13, 56-57, 66, 109, 167, 170, 297.

Na Wyspach Brytyjskich pierwszy chór polski powstał na terenie Szkocji, w lipcu 1940 r.⁹ Próby śpiewu i występy 25-osobowego zespołu męskiego miały jednak miejsce już w czerwcu, w obozie przejściowym w Hydock Park, niedaleko Liverpoolu, tuż po ewakuacji Armii Polskiej z Francji. Podjęli je, z inicjatywy por. Jerzego Kołaczkowskiego, oficerowie należący do ewakuowanej stacji zbiorowej Carpiagne, gdzie ruch śpiewaczy narodził się spontanicznie już w styczniu 1940 r.¹⁰ Do uformowania zespołu doszło jednak dopiero w Szkocji, na terenie obozu w Crawford, gdzie 7 lipca odbył się koncert 40-osobowego chóru męskiego 7. Batalionu pod dyrekcją por. J. Kołaczkowskiego. Wykonano wówczas hymn polski i brytyjski, pieśń *Sztandary polskie na Kremlu* W. Lachmana oraz pieśni Z. Noskowskiego i S. Moniuszki. W Glasgow (miejscu kolejnego zgrupowania), dzięki przychylnemu nastawieniu władz wojskowych, uchwalono statut zespołu, który – wydzielony z 3. Brygady Kadrowej – przybrał nazwę Chóru Wojska Polskiego (ChWP)¹¹. Kierownictwo artystyczne objął J. Kołaczkowski, były dyrektor muzyczny Polskiego Radia we Lwowie i długoletni dyrygent Lwowskiego Chóru Akademickiego¹². Prezesem (komendantem) chóru został były członek „Echa Krakowskiego” ppłk Wincenty Kurek, zastąpiony wkrótce przez płk. Ludwika Skibińskiego, wieloletniego opiekuna chóru, który w późniejszych latach, dzięki swojemu zaangażo-

⁹ Chór i orkiestrę obozową, prowadzone przez ks. Ignacego Olszewskiego, posiadały także dywizjony lotnicze 300 i 301. Do 1940 r. występował Chór Rewelersów marynarzy polskich z kontrtorpedowca „Błyskawica”. Zob. A. R o m e j k o, *Polscy kapelani wojskowi w Wielkiej Brytanii*, w: *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Symposium Biografistyki Polonijnej. Papieski Uniwersytet Urbaniański. Rzym, 17-18 października 2002*, red. A. i Z. Judyccy, Toruń 2002, s. 297; „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie” 2(1940), nr 1, s. 8.

¹⁰ W czasie krótkiego pobytu w Hydock Park chór przygotował polskie pieśni ludowe, patriotyczne i żołnierskie, rozpoczął też opracowywanie pieśni szkockich. Ponieważ nie było nut, przedwojenne partytury odtwarzano z pamięci i opracowywano na nowo. Pierwszy koncert odbył się 27 czerwca 1940, następny – 29 czerwca, w uroczystość św. Piotra i Pawła, w czasie mszy św. Był to pierwszy występ publiczny dla żołnierzy i okolicznej ludności cywilnej. Radio BBC Glasgow przeprowadziło w tym czasie transmisję audycji pt. „Sceny z życia obozowego”, w której chór wykonał *Gaude Mater Polonia* G. Gorczyńskiego, *Bogurodzicę*, wiązanek pieśni żołnierskich i pieśni religijne. [T. Ż.], *Chór Polski w Londynie*, „Gazeta Niedzielną” 29 I 1950, s. 7; *15 lat w służbie pieśni polskiej. Jubileusz Chóru Polskiego im. Chopina*, „Gazeta Niedzielną” 12 VI 1955, s. 7; *20-lecie Chóru Polskiego im. F. Chopina dawnego Chóru Wojska Polskiego*, „Gazeta Niedzielną” 4 IX 1960, s. 6; G. S e r d a k, *Chór Wojska Polskiego w Wielkiej Brytanii (1940-1945)*, „Gazeta Niedzielną” 9 IX 1990, s. 7.

¹¹ M i e n t k i, *Bóg i Ojczyzna*, s. 43.

¹² Po wojnie J. Kołaczkowski został dyrygentem chóru „Harfa” w Warszawie. *Pięćdziesiąta rocznica Chóru im. F. Chopina byłego Chóru Wojska Polskiego 1940-1990*, opr. A. Wałęga, Londyn 1990, s. 4.

żowaniu, niejednokrotnie ratował zespół przed rozwiązaniem i likwidacją¹³. Po koncercie, który odbył się 23 lipca w sali teatru „Paramount” w Glasgow, ukazała się pierwsza recenzja – w „Glasgow Herald”, a 17 sierpnia zespół dokonał pierwszych nagrań – dla Radia BBC Glasgow.

Dzięki staraniom sympatyków i sponsorów chóru 21 marca 1941 r. ChWP wystąpił po raz pierwszy w Londynie, w Westminster Cathedral Hall. Dochód z koncertu przeznaczono na Polski Czerwony Krzyż¹⁴. Dzień później, z okazji Dnia Modlitwy Narodowej (przypadającego na 25 marca), chór wziął udział w uroczystym „Nabożeństwie na Intencję Oswobodzenia Polski” w St. Georges Cathedral, celebrowanym przez ks. Zygmunta Kaczyńskiego¹⁵. Od tej pory chór często gościł w Londynie, uczestnicząc w obchodach religijnych i patriotycznych, zdobywając ogromną popularność i sympatię słuchaczy. Pieśń choralna w wykonaniu żołnierzy Polskiej Armii stała się manifestacją polskości i woli walki o niepodległość, symbolem jedności i solidarności. Już 1 stycznia 1942 r. ChWP śpiewał kolędy w jedynym kościele polskim w Londynie (i jedynym wolnym kościele polskim w okupowanej Europie), przy Devonian Road. 4 stycznia w obecności Prezydenta RP, kard. A. Hinsleya oraz bp. J. Gawliny chór wykonał w tym kościele kilka utworów (m.in. *Ecce Sacerdos Magnus*, *Bogurodzicę*, suplikacje *Święty Boże*, *Gaude Mater*, *Boże, coś Polskę* i *God, save the King*) w czasie uroczystej Intronizacji Najświętszego Serca Jezusowego i poświęcenia nowo nabytego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej¹⁶. 8 grudnia 1942 r. Chór Wojska Polskiego po raz pierwszy uczestniczył we mszy św. w katedrze westminsterskiej. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia mszę w intencji Polski odprawił bp Karol Radoński w asyście kard. Hinsleya i rektora Polskiej Misji Katolickiej, ks. Władysława Staniszewskiego. Chór pod dykcją J. Kołaczkowskiego wykonał *Mszę* W. Lachmana, opartą na polskich motywach muzycznych oraz – pierwszy raz wybrzmiewającą w katedrze w języku polskim – *Bogurodzicę* i pieśń *Boże, coś Polskę* (na zakończenie)¹⁷.

¹³ F. B a j o r e k, *Koncert Jubileuszowy Chóru Chopina*, „Gazeta Niedzielną” 29 XI 1970, s. 3.

¹⁴ *Wielki Koncert Chóru Armii Polskiej*, „Dziennik Polski” 20 III 1941, s. 4. W artykule wstępnym napisano m.in.: „Trudno o lepszy i szlachetniejszy rodzaj propagandy. Programy ułożone starannie (...) Wszędzie krótkie wzmianki ilustrujące treści utworu z datą jego powstania i towarzyszącymi jej okolicznościami. Rozbrzmiewają w tych skrótach echa historii polskiej, może tym sposobem dotrą do cudzoziemców” (tamże, s. 4).

¹⁵ *Komunikaty*, „Dziennik Polski” 22 III 1941, s. 4.

¹⁶ *Komunikaty*, „Dziennik Polski” 26 XII 1941, s. 4; *Program uroczystości w kościele polskim 4.1.42*, „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie” 1942, nr 1-2, s. 6.

¹⁷ *Manifestacja przyjaźni i współczucia*, „Dziennik Polski” 9 XII 1942, s. 1.

W ciągu siedmiu lat działalności (aż do rozwiązania Polskich Sił Zbrojnych i demobilizacji żołnierzy)¹⁸ Chór Wojska Polskiego dał ponad 600 koncertów na terenie Anglii, Walii i Szkocji, pod kierunkiem Jerzego Kołaczkowskiego, Henryka Hosowicza, Adama Harasowskiego i Ottona Schaffera, a także pod batutą dyrygentów angielskich: Adriana Boult, Malcolma Sargenta i Iana White'a. Głównym akompaniatorem zespołu był Bernard Czaplicki, a solistami – Edward Bolesławski (tenor), Władysław Huczek (baryton), Kazimierz Zając (bas) i Marian Nowakowski (bas) – solista londyńskiej opery Covent Garden, uczeń Adama Didura¹⁹. Zespół występował w kościołach, klubach, salach kinowych i koncertowych, na estradach obozów wojskowych, w teatrach, szpitalach, szkołach i fabrykach²⁰. Nagrał 55 utworów dla Radia BBC (puszczanych przez rozgłośnie lokalne oraz w Europie i Ameryce) i 7 pieśni dla HVC – His Masters Voice. Sześć pieśni utrwalono na płytach Polskiej Wytwórni Płyt²¹. W swoim repertuarze ChWP posiadał około 100 pieśni polskich (patriotycznych, religijnych, ludowych i popularnych); 40 angielskich, szkockich i irlandzkich²², ponad 100 utworów muzyki poważnej. Na kilku koncertach wykonał również dzieła oratoryjne i kantatowe, z towarzyszeniem organów lub orkiestry²³. Dzięki anonimowym sponsorom i dochodom z koncertów chór wspomagał liczne instytucje charytatywne, takie jak Polski Czerwony Krzyż, Centralna Fundacja Wojenna, Szkocko-Brytyjski Czerwony Krzyż, Fundusz Gen. Sikorskiego, Polski Fundusz Opieki Społecznej. Wspierał również finansowo walczących w kraju oraz sieroty i matki poległych żołnierzy²⁴.

¹⁸ Po likwidacji Sił Zbrojnych zespół występował – choć już rzadziej, w związku ze zmniejszającą się liczbą chórzystów – pod nazwą Chór Wojska Polskiego jeszcze do 1948 r. 12 czerwca 1947 zaśpiewał w czasie mszy żałobnej (*Libera me, Domine i Agnus Dei*) oraz w czasie pogrzebu Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza („W mogile ciemnej śpisz na wieki”). Zob. *Na cmentarzu poległych Lotników Polskich w Newark. Pogrzeb Prezydenta R.P. Władysława Raczkiewicza*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 13 VI 1947, s. 1.

¹⁹ 3 IX 1960. *Koncert. Chór im. F. Chopina. Central Hall Westminster*, [b.a.] Londyn [b.r.], s. 5, 14.

²⁰ *15 lat w służbie pieśni*, s. 7.

²¹ *20-lecie Chóru Polskiego*, s. 6.

²² [T. Ż.], *Chór Polski w Londynie*, s. 7.

²³ *Chór Wojska Polskiego*, s. 7.

²⁴ Tamże. 4 maja 1946 w londyńskim Scala Theatre odbył się Wielki Koncert Muzyki Polskiej, z którego dochód przeznaczono na wysiedleńców polskich. Obok znanych polskich artystów (m.in. Niny Grudzińskiej, Poli Nireńskiej, Adeli Kotowskiej i Zbigniewa Pomorskiego) wystąpił Chór Wojska Polskiego pod dyr. J. Kołaczkowskiego. Zob. „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 4 V 1946, s. 1.

Po zakończeniu działań wojennych przed emigracją polską na Wyspach Brytyjskich stanęły nowe wyzwania. W obliczu nowej sytuacji politycznej zaistniałej w Ojczyźnie, nadrzędną wartością kierującą zachowaniem się polskiej społeczności stała się postawa niepodległościowa²⁵. Na płaszczyźnie kulturalnej oznaczała ona troskę o pielęgnowanie i przekazywanie rodzimych tradycji, obrzędowości, historii, języka itp. Wobec braku jakichkolwiek kontaktów kulturalnych z Polską (np. folklor i obrzędowość ludową odtwarzano z pamięci), rolę pedagogów, nauczycieli tradycji, historii i języka przejęły powstające organizacje społeczne (np. sobotnie Szkoły Przedmiotów Ojczystrych), kombatanckie i młodzieżowe (zwłaszcza harcerstwo). Miejscem, wokół którego skupiała się zdecydowana większość życia społecznego, były jednak ośrodki duszpasterskie. Życie Kościoła na emigracji i cała działalność duszpasterska oceniane były w kontekście emigracyjnego ethosu²⁶. W ośrodkach parafialnych powstawały kluby towarzyskie, zespoły taneczne i śpiewacze, stowarzyszenia młodzieżowe. Religijność niejednokrotnie zacieśniała się tylko do obrzędowości (tej związanej z obchodami Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Bożego Ciała²⁷). Z drugiej strony święta narodowe (np. 11 Listopada – rocznica odzyskania niepodległości, 15 sierpnia – rocznica „cudu nad Wisłą” i Dzień Żołnierza, 3 maja – rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja i uroczystość NMP Królowej Polski), rocznicowe akademie, wieczory artystyczne i zjazdy kombatanckie przeżywane były w oprawie religijnej.

W tak zorganizowanym życiu społecznym i kulturalnym nie mogło zabraknąć polskich chórów, których członkowie realizowali idee niepodległościowe i patriotyczne we właściwy sobie sposób - poprzez pielęgnowanie i krzewienie polskiej pieśni: „Z pieśnią do Was idziemy, z celem i zadaniem szerzenia polskiej pieśni, a szczególnie dla zachowania polskości młodego pokolenia. Niech uczy, bawi, łagodzi nasze tęsknoty, niech manifestuje stan naszego posiadania i ideologiczne cele naszego bytu na obczyźnie. «Leć pieśni w dal» – na służbę Bogu i Ojczyźnie”²⁸.

²⁵ Bp Szczepan Wesoły określa ją mianem „ethosu emigracji”, będącym ostatecznym kryterium oceny emigracyjnej działalności i jej istnienia. Zasada niepodległościowa oznaczała „totalną opozycję wobec systemu w Polsce”, która ostatecznie przyczyniła się w znaczący sposób do przywrócenia niepodległości. S. W e s o ł y, *Dwukulturowość w naszym emigracyjnym życiu*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 43(1992), nr 3, s. 342-343.

²⁶ Tamże, s. 343

²⁷ Tamże, s. 342, 343. Por. R. D z w o n k o w s k i, *O parafiach polskich w Wielkiej Brytanii*, „Tygodnik Powszechny” 6 III 1977, s. 4.

²⁸ „Leć pieśni w dal”. *Jubileuszowy Koncert z okazji 25-lecia Chóru Akademickiego i im. K. Szymanowskiego 1948-1973*, opr. Z. L. Porankiewicz, Londyn 1973, s. 5.

W Londynie już od roku 1948 oprócz reaktywującego swoją działalność Chóru Wojska Polskiego, zaczęły powstawać kolejne chóry – związane ze środowiskiem akademickim, szkolnym, kombatanckim, a przede wszystkim chóry parafialne, które w swoim repertuarze, obok pieśni religijnych, miały utwory patriotyczne i o charakterze rozrywkowym²⁹. I tak powstawały kolejno: w roku 1948 – Chór Polski (były Chór Wojska Polskiego, od 1949 r. – Chór im. Fryderyka Chopina); Chór Akademicki (sekcja męska) i chór Polskie Stowarzyszenie Śpiewacze (sekcja mieszana, od 1951 roku – Chór im. Karola Szymanowskiego), w roku 1953 – Chór im. Arcybiskupa Jana Cieplaka (przy parafii NMP Matki Kościoła na Ealingu), w roku 1961 – zespół dziecięcy „Lirenka”, w roku 1962 – Chór im. Feliksa Nowowiejskiego (przy parafii Matki Bożej Częstochowskiej na Devonii) i Chór Kościoła św. Andrzeja Boboli³⁰, w roku 1968 – Chór Szkoły Przedmiotów Ojczystych im. Tadeusza Kościuszki na Ealingu, w latach sześćdziesiątych – chór parafialny przy kościele w Wimbledon³¹, w roku 1972 – Chór Kolędników Męskich (przy parafii na Ealingu), w roku 1980 – zespół wokalny (męski) Młody Głos i Chór Szkoły Młodszych Ochotniczek (SMO), w roku 1986 – Chór Laudes (przy parafii na Ealingu), w latach osiemdziesiątych – Chór Ave Maria przy polskim ośrodku duszpasterskim w Croydon.

Wobec początkowych, trudnych pod względem ekonomicznym warunków życia emigracyjnego, organizacja zespołów napotykała wiele trudności. Chórzycy spotykali się na próbach w prywatnych domach, nuty przepisywano ręcznie, brakowało środków na organizację koncertów, stroje itp. Idee krzewienia wśród rodaków polskiej pieśni nie zawsze spotykały się też ze zrozumieniem organizacji społecznych, co niejednokrotnie utrudniało działalność³². Lepsze warunki do pracy miały chóry parafialne. Próby odbywały

²⁹ Zob. A. R o m e j k o, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Tuchów 2001, s. 203.

³⁰ Pod koniec lat pięćdziesiątych lub na początku sześćdziesiątych powstał chór przy parafii Matki Bożej Miłosierdzia (Willesden Green). Zmieniał on nazwy, w latach osiemdziesiątych występował jako chór „Hosanna”. Zob. *Polska Wspólnota Katolicka Matki Bożej Miłosierdzia. Londyn – Willesden Green 1955-2005. Złoty Jubileusz*, Londyn 2005, s. 29; *Pięćdziesiąta rocznica*, s. 5. W latach pięćdziesiątych, w Londynie, powołany został również do życia Chór Towarzystwa Operowego. Zob. *Związek Chórów Polskich w Wielkiej Brytanii*, „Biuletyn Związku Chórów Polskich w W. Brytanii” 1(1955), nr 1, s. 2.

³¹ W latach 1970-1975 zespół pracował w połączeniu z Chórem im. K. Szymanowskiego. Zob. *„Leć pieśni w dal”*, s. 3.

³² Henryk Hosowicz, wieloletni dyrygent Chóru Wojska Polskiego, Chóru Akademickiego i Chóru im. K. Szymanowskiego oraz Chóru Parafialnego im. F. Nowowiejskiego, w jednym z listów pisanych przed śmiercią w szpitalu w 1969 r., zanotował: „Rola pieśni ojczystej, od

się zazwyczaj w salach parafialnych, ponadto udział w liturgii i w organizowanych przez działające przy parafiach grupy duszpasterskie uroczystościach religijnych i patriotycznych, dawał możliwość częstszych występów i prezentowania religijnego i świeckiego repertuaru³³.

Poziom artystyczny chórów był bardzo zróżnicowany, w większości składały się one z amatorów. Często zmieniał się skład i dyrygenci. Tylko nieliczni członkowie posiadali doświadczenie śpiewu chóralnego (jak choćby byli członkowie Chóru Wojska Polskiego, którzy po przybyciu do Londynu zasilili szeregi chórów w miejscach swojego osiedlenia). Roli kierowników artystycznych podejmowali się nie tylko dyrygenci kształceni w tym kierunku, ale także pianiści, nauczyciele muzyki, jak również samoucy – miłośnicy śpiewu chóralnego.

Działalność chórów nie koncentrowała się wyłącznie na śpiewie. Ich członkowie wspierali akcje charytatywne oraz inicjatywy społeczne i kulturalne podejmowane przez rodaków. Organizowali loterie, zabawy i jednorazowe zbiórki dobroczynne. Spotkania chórzystów sprzyjały integracji i zacieśnianiu więzi. Obchodzono wspólnie imieniny, urodziny, rocznice ślubów itp. Organizowane były spotkania bożonarodzeniowe (opłatek), wielkanocne (jajko) i majówki.

Zespoły londyńskie pozostawały również w kontakcie z innymi chórami polskimi, powstającymi po wojnie na terenie Wielkiej Brytanii³⁴. W maju 1953 r. odbył się w Manchesterze pierwszy większy zjazd chórów polskich zorganizowany z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja i towarzyszącemu jej konkursowi śpiewaczemu pod nazwą „Święto Pieśni”³⁵. Wówczas

początku niedoceniana przez nasze władze, organizacje, zwłaszcza młodzieżowe i społeczne, stała się bliską garstce ludzi dobrej woli, tych bezimiennych, ale najofiarniejszych społeczników. Pragnęli pieśń polską, jako jeden z najcenniejszych klejnotów naszej kultury i przeszłości – pielęgnować i przekazywać młodszemu pokoleniom” (cyt. za: P. H e c i a k, *Jubileuszowy Koncert Kolęd*, „Gazeta Niedzielną” 25 III 1973, s. 3).

³³ Wkład chórów parafialnych w krzewienie polskiej kultury religijnej, popularyzację pieśni polskiej i ubogacanie liturgii był niejednokrotnie podkreślany w prasie emigracyjnej. Por. [a.j.o.], *Śpiew w nowej liturgii Mszy świętej*, „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej. Czyn Katolicki” 20(1968), nr 1-2, s. 7; *Śpiewajcie Panu, śpiewajcie*, „Gazeta Niedzielną” 18 VIII 1968, s. 2.

³⁴ W roku 1955, w 65. polskich chórach na terenie Wielkiej Brytanii zrzeszonych było ponad 2000 śpiewaków, *Święto pieśni polskiej w londyńskim Albert Hallu*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 17 VI 1955, s. 3; *Związek Chórów Polskich w Wielkiej Brytanii*, s. 1.

³⁵ Pierwszą nagrodę w konkursie (Ł 30), ufundowaną przez gen. Andersa, otrzymał Chór im. Fryderyka Chopina z Londynu. *Związek Chórów Polskich w W. Brytanii*, „Gazeta Niedzielną” 5 VII 1953, s. 6.

też, korzystając z obecności blisko 300. polskich śpiewaków, zwołano zebranie pod przewodnictwem Leona Surzyńskiego, na którym wyrażono chęć powołania do życia Związku Chórów Polskich (ZChP)³⁶. Reprezentanci dziewięciu chórów podpisali odezwę, za cel działalności obierając „upowszechnienie pieśni polskiej na wychodźstwie, szczególnie wśród młodzieży, podniesienie poziomu artystycznego chórów polskich oraz udostępnienie materiału nutowego”³⁷. Zebranie konstytuujące, z udziałem delegatów dwunastu chórów³⁸, odbyło się w Londynie 18 czerwca 1955 r., w przeddzień Święta Pieśni Polskiej, zorganizowanego z okazji 15-lecia Chóru Polskiego im. Fryderyka Chopina. Przyjęto na nim tymczasowy statut organizacji oraz wybrano Zarząd, z prezesem L. Surzyńskim na czele³⁹. Na Walnym Zebraniu oraz kolejnych zebraniach, 9 i 16 lipca, Zarząd Główny ZChP opracował wytyczne pracy na najbliższy okres⁴⁰. Jedną ze wspólnych inicjatyw ZChP był udział piętnastu chórów w uroczystościach milenijnych z okazji Tysiąclecia Chrztu Polski, na stadionie White City w Londynie, 22 maja 1966 r. Połączone chóry mieszane pod dyрекcją H. Hosowicza i przy akompaniamencie organo-

³⁶ Rozmowy na temat zrzeszenia chórów w Związku toczyły się już wcześniej, między przedwojennymi działaczami i w poszczególnych zespołach. W porozumieniu z L. Surzyńskim, byłym prezesem Słowiańskiego Związku Śpiewaczego, Zjednoczenia Związków Śpiewaczych i Muzycznych oraz Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, inicjatywę tę podjął H. Hosowicz, uruchamiając liczne kontakty na terenie Wielkiej Brytanii i doprowadzając m.in. do spotkania w Manchesterze. *Związek Chórów Polskich w Wielkiej Brytanii*, s. 2.

³⁷ Tamże, s. 2.

³⁸ W tym przedstawiciele londyńskich chórów: Chóru im. Fryderyka Chopina, Chóru Akademickiego i im. Karola Szymanowskiego, chórów parafialnych z Ealingu i Devonii oraz Chóru Towarzystwa Operowego. Tamże, s. 2.

³⁹ W skład Zarządu weszli: wiceprezysi – ks. F. Kącki, H. Katkiewicz, S. Malankiewiczowa; sekretarz – Henryk Hosowicz, z-ca – J. Jabczyński; skarbnik – F. Bajorek, z-ca – K. Giza; dyrygent – E. Bęben, z-ca – S. Gorzkowski; bibliotekarz – Z. Porankiewicz, J. Aleksandrowicz, Z. Czarnocki, J. Ekkert, A. Schmidt, J. K. Wisz; Komisja Rewizyjna – K. Ruta (przewodniczący), H. Kamińska, P. Wojciechowski, M. Smolny i S. Maj.

⁴⁰ Obejmowały one m.in.: podział działalności na okręgi (w tym okręg „Londyn”), klasyfikację chórów według ich poziomu artystycznego, szkolenie i doksztalcanie kadry (dyrygentów, organistów, nauczycieli śpiewu w szkołach sobotnich), zorganizowanie biblioteki ZChP i Koła Przyjaciół ZChP, ogłoszenie konkursu kompozytorskiego na pieśń chóralną do słów A. Mickiewicza (z okazji Roku Mickiewiczowskiego), zorganizowanie Koncertu Muzyki Religijnej w Londynie w roku 1956 i konkursu śpiewu solowego dla dzieci do lat 14, przygotowanie i zgłoszenie zespołów na Międzynarodowy Festiwal Muzyczny w Eisteddford. Wydaje się, iż tylko niewielka część zamierzeń ZChP została zrealizowana. Przemawia za tym m.in. brak wzmianek w polskiej prasie emigracyjnej o większości planowanych imprez.

wym B. Czaplickiego wykonały: *Ecce Sacerdos Magnus*, *Te Deum* oraz części stałe i pieśń na przygotowanie darów⁴¹.

Wzrastająca liczba chórów w Londynie oraz chęć podejmowania wspólnych przedsięwzięć artystycznych zrodziły potrzebę ściślejszej współpracy między zespołami. Współpraca ta, podjęta w roku 1976, zaowocowała utworzeniem 17 marca 1978 r. Stowarzyszenia Chórów Polskich w Londynie (SChPL). Prezesem został Jerzy Cynk. W skład Stowarzyszenia weszły chóry: Chór kościoła św. Andrzeja Boboli (dyr. Antoni Skrzypek), Chór im. Fryderyka Chopina (dyr. Zbigniew Gedl), Chór im. Feliksa Nowowiejskiego (dyr. Stanisław Kafar), Chór im. Karola Szymanowskiego (dyr. Maksymilian Baranowski) oraz Chór im. Stanisława Moniuszki ze Slough (dyr. Zbigniew Gedl) i Chór „Wawel” z Waltham Cross (dyr. Bernard Hamill)⁴². Do Stowarzyszenia należeć mogły „wszystkie polskie chóry niepodległościowe na terenie Londynu i Południowej Anglii”, a jego celem było „kultywowanie i propagowanie muzyki i pieśni polskiej zarówno w środowisku polskim jak i brytyjskim, organizowanie wspólnych koncertów i imprez na skalę ogólnobrytyjską, oraz pomoc i zachęta dla zespołów młodzieżowych w rozwijaniu działalności śpiewaczej w oparciu o polski dorobek muzyczny”⁴³.

Chór SChPL wystąpił po raz pierwszy w czasie akademii z okazji 60-lecia odzyskania niepodległości, 12 listopada 1978 r. Jednak pierwszym wspólnym przedsięwzięciem połączonych zespołów (jeszcze przed oficjalnym powołaniem do życia Stowarzyszenia) był koncert kolęd i pastorałek „Noc Betlejem-ska”, zorganizowany w styczniu 1978 r., przy udziale 160-osobowego zespołu śpiewaków oraz gościnnie występujących zespołów i grup młodzieżowych⁴⁴. Już w styczniu 1979 r. chóry zorganizowały kolejny koncert kolęd i pastorałek „Hej kolęda, kolęda”, pod patronatem Prezydenta RP Stanisława Ostrowskiego, w którym zaprezentowały kolędy w opracowaniu m.in. H. Hosowicza, T. Fłaszy, S. Niewiadomskiego i J. Maklakiewicza⁴⁵. Jednym z ważniejszych momentów w historii SChPL był udział zrzeszonych chórów w spotka-

⁴¹ Chóry londyńskie, które wzięły udział w uroczystościach, to: Chór Akademicki i im. Karola Szymanowskiego, Chór kościoła św. Andrzeja Boboli, Chór im. Fryderyka Chopina, Chór im. Feliksa Nowowiejskiego i Chór im. Arcybiskupa Jana Cieplaka. Zob. *Tysiąclecie Polski Chrześcijańskiej*, Londyn 1966, s. 5-7, 35; „Duszpasterz Polski Zagranicą” 17(1966), nr 4, s. 485.

⁴² *Pięćdziesiąta rocznica*, s. 5; *Koncert kolęd i pastorałek „Hej kolęda, kolęda”*, Londyn 1979, s. 4.

⁴³ *Koncert kolęd i pastorałek*, s. 4.

⁴⁴ Tamże, s. 1.

⁴⁵ Tamże, s. 1-3.

niu z Ojcem świętym Janem Pawłem II na Crystal Palace 30 maja 1982 r., w dniu uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Oprócz przewodniczenia wspólnemu śpiewowi chóry wykonały wówczas *Gaude Mater Polonia* i *Tu es Petrus* (na przywitanie Ojca Świętego) oraz pieśni: *Wszystko Tobie oddać pragnę* (w czasie Czuwania), *Zróbcie Mu miejsce* i *Jezu, Tyś miłości słońce* (w czasie mszy świętej)⁴⁶. Chóry SChPL wzięły także udział w uroczystym koncercie z okazji 50-lecia Chóru im. Fryderyka Chopina (10 czerwca 1990), prezentując szereg pieśni w opracowaniu na chór męski (dyr. Z. Gedl) i mieszany (dyr. R. Nawrot)⁴⁷.

Pomimo wielu wspólnych koncertów, organizowanych zwłaszcza z okazji jubileuszów poszczególnych zespołów oraz w okresie Bożego Narodzenia, każdy z polskich chórów zachowywał swoją własną specyfikę, na którą składały się m.in.: wybór repertuaru, środowisko pracy, upodobania dyrygenta, przygotowanie muzyczne członków zespołu itp. Każdy zespół wypracowywał także własne tradycje śpiewacze, które nie zawsze były kontynuowane w kolejnych, odnawianych i uzupełnianych składach.

Nie sposób tu przytoczyć historii wszystkich londyńskich chórów, które powstawały po wojnie. Zagadnienie to domaga się z pewnością osobnego, szczegółowego opracowania. Za przykład popularyzacji polskiej pieśni na Obczyźnie niech posłuży jednak krótki zarys działalności dwóch zespołów, powstałych w Londynie tuż po zakończeniu działań wojennych: Chóru im. Fryderyka Chopina oraz Chóru Akademickiego i im. Karola Szymanowskiego.

W styczniu 1948 r., po przyjeździe z Niemiec do Londynu, pieczę nad zdemobilizowanymi członkami Chóru Wojska Polskiego objął H. Hosowicz, już wkrótce dając z zespołem cykl koncertów w szpitalach, obozach i hostelach. Do chóru dołączyła sekcja mieszana i w 1949 r. przekształcił się on w stowarzyszenie śpiewacze pod nazwą Chór Polski im. Fryderyka Chopina⁴⁸. Chórzyści dojeżdżali na próby (odbywały się one dwa razy w tygod-

⁴⁶ *Pielgrzymka jubileuszowa z papieżem Janem Pawłem II*, Londyn 1982, s. 18, 19, 40, 41.

⁴⁷ Chór męski SChPL wykonał m.in. *Loch Lomond* w opr. J. Kołaczkowskiego oraz *Pieśń żołnierską* S. Zdunickiego i *Stepy Akermanskie* A. Orłowskiego. Chór mieszany SChPL zaprezentował m.in. *Bogurodzicę* M. Żukowskiego, *O polski Kraju święty* F. Nowowiejskiego, *Pieśń wieczorną* S. Moniuszki (w opr. Z. Gedla), *Marzenie* F. Chopina (w opr. Z. Gedla), *Kołysankę z kołchozu* J. Jarzębowski (w opr. Z. Gedla) i *Rotę* F. Nowowiejskiego. Zob. *Pięćdziesiąta rocznica*, s. 7-8.

⁴⁸ W skład zarządu weszli: J. Jabczyński (prezes), L. Skibiński, S. Malankiewiczowa, H. Hosowicz, J. Strzemień, J. Grzybowski, W. Huczek, J. Chróścielówna i K. Białaszkiewicz, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 29 IX 1950, s. 4.

niu, w sali Klubu Orła Białego⁴⁹) z najdalszych zakątków Londynu. Pierwszy koncert kolęd w Londynie, w Wigmore Hall (22 grudnia 1949) zgromadził zaledwie stu słuchaczy, ale już 13 stycznia 1950 r. w Westminster Cathedral Hall chór dał koncert kolęd w obecności około tysiąca osób (w tym prezydenta RP Augusta Zaleskiego)⁵⁰. Występ urozmaicili soliści: Marian Zygmunt Nowakowski i Lucyna Kętny-Romanowska⁵¹.

Od 1950 r. zespół pracował (z kilkuletnią przerwą) pod kierownictwem Zbigniewa Gedla, absolwenta Konserwatorium Muzycznego w Krakowie. Od roku 1963 aż do 1990 r. – pod dyrekcją Ryszarda Nawrota (zastępowanego też okresowo przez Z. Gedla), absolwenta Królewskiej Akademii Muzycznej w Londynie⁵². Z zespołem współpracowało na stałe wielu solistów (m.in. Renata Bogdańska, Stanisław Bojakowski, Marian Nowakowski, Irena Delmar, Stanisława Horwat) i instrumentalistów (m.in. Bernard Czaplicki, Franciszek Fischer, Włodzimierz Mierzejewski, Maria Drue, Zofia Coughlan-Grynkiwicz, Jerzy Kropiwnicki). Partie solowe wykonywali także chórzyci: Antonina Pastuszek (sopran), Władysław Huczek (bas – baryton), Jan Lachowicz (tenor), Henryk Żółtowski (tenor). Wznowiono wyjazdy z koncertami poza Londyn. Chór nawiązał współpracę z Radiem Wolna Europa, które transmitowało na Kraj msze święte z udziałem zespołu odprawiane w Brompton Oratory, i wznowił nagrywanie płyt (P&B Supply Centre, Orbis, Vistula Press)⁵³.

Lata pięćdziesiąte to okres szczególnej aktywności chóru. 11 czerwca 1950 r. zespół wziął udział w procesji Bożego Ciała (dla Polaków mieszkających w Londynie) w parku Braci Ksawerianów na Clapham South, wykonując „liturgiczne pieśni kościelne”⁵⁴. 1 lipca, w czasie uroczystej akademii w Westminster Cathedral Hall, zorganizowanej ku czci Piusa XII, chór wykonał *Bogu-*

⁴⁹ Klub Orła Białego, stałe miejsce spotkań powojennej emigracji, mieścił się przy 2 Albert Gate, w dzielnicy Knightsbridge. Chór męski spotykał się w środy (19.00-21.00), a mieszany w piątki (20.00-21.00). Zob. [T. Ż.], *Chór Polski w Londynie*, s. 7.

⁵⁰ Koncert został powtórzony 25 stycznia w Klubie Orła Białego. *Komunikaty*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 22 I 1950, s. 4.

⁵¹ Aplauz wzbudził zwłaszcza występ M. Nowakowskiego (wykonawcy partii solowej w *Kolędzie góralskiej*) oraz pastorałka *Jam jest Dudka*, z wirtuozowskim popisem (na fujarce) Stanisława Beffingera. Obydwa utwory – w aranżacji H. Hosowicza. Zob. [T. Ż.], *Chór Polski w Londynie*, s. 7.

⁵² W tym czasie chór prowadziła Jadwiga Fryc-Malankiewicz, absolwentka Królewskiej Akademii Muzycznej w Londynie.

⁵³ Relacja ustna Antoniny Pastuszek, Londyn 25 XI 2003; [T. Ż.], *Chór Polski w Londynie*, s. 7.

⁵⁴ *Procesja Bożego Ciała w Londynie*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 15 VI 1950, s. 3.

rodzicę, *Gaude Mater* i *Ojczyzna nasz* S. Moniuszki⁵⁵. Rok 1951 to rok dwóch ważnych koncertów: kwietniowego, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Westminster Cathedral Hall⁵⁶, i listopadowego, w czasie akademii z okazji uroczystości Chrystusa Króla, urządzonej tradycyjnie przez Instytut Polski Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii. Chór zaśpiewał wówczas: *Ojczyzna nasz*, *O, Chryste* M. Żukowskiego, *Ave verum* Mozarta i *Agnus Dei* z mszy W. Lachmana⁵⁷. Swego rodzaju manifestacją narodową stał się koncert kolęd polskich, który odbył się 6 stycznia 1952 r. w sali westminsterskiej. Chór zaprezentował kolędy i pastorałki w opracowaniu na zespół męski i mieszany, a gościnnie wystąpił M. Nowakowski⁵⁸. Organizowanie dorocznych koncertów bożonarodzeniowych stało się zwyczajem większości chórów, w tym Chóru im. Fryderyka Chopina⁵⁹. Polskie kolędy budziły w słuchaczach wspomnienia i tęsknotę za krajem, stawały się symbolem polskości⁶⁰. Z okazji 15-lecia swojej działalności 19 VI 1955 r. w Albert Hall w Londynie chór zorganizował *Święto Pieśni Polskiej*, w którym wzięło udział osiem polskich chórów⁶¹. Z uznaniem publiczności spotkały się zwłaszcza dwa utwory:

⁵⁵ „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 6 VII 1950, s. 4.

⁵⁶ Na uwagę zasługuje recenzja Juliusza Leo (jedna z nielicznych, odnoszących się do muzycznej strony wykonania), która ukazała się po koncercie w lokalnej prasie: „Chór im. Fr. Chopina pod batutą p. Z. Gedla ma być naszym reprezentacyjnym zespołem śpiewaczym na emigracji. To zobowiązuje do poziomu, który przekazała tradycja poznańskich towarzyszt śpiewaczych, krakowskiego «Echa» i in. Na koncercie w Westminster Hall współbrzmienie góry, średnicy i dołu akordu nie zawsze było wyrównane, co szczególnie występowało w prowadzeniu melodii kontrapunktycznej” (J. L e o, *Koncert w Westminster Hall*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 9 IV 1951, s. 3).

⁵⁷ *Święto Chrystusa Króla w Londynie*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 10 XI 1951, s. 3.

⁵⁸ *Doroczny Koncert Polskich Kolęd*, „Gazeta Niedzielną” 13 I 1952, s. 7.

⁵⁹ Z odgłosem w prasie spotkały się m.in. następujące koncerty Chóru im. Fryderyka Chopina: z 19 stycznia 1958 (z udziałem R. Bogdańskiej, która wykonała przyjętą z wielkim wzruszeniem, *Kolędę uchodźcy* Ref-Rena), z 11 stycznia 1970, z 23 stycznia 1973 i z 6 stycznia 1973. Zob. „*Podnieś rączkę Boże Dziecię...*”. *Koncert kolęd Chóru Chopina w sali Westminster*, „Gazeta Niedzielną” 19 I 1958, s. 8; „*Duszpasterz Polski Zagranicą*” 22(1971), nr 3, s. 248; „*Duszpasterz Polski Zagranicą*” 23(1972), nr 3, s. 309; „*Duszpasterz Polski Zagranicą*” 25(1974), nr 3, s. 355.

⁶⁰ „W roku bieżącym [1952] – pisze autor recenzji – zebrało się w Westminsterze ok. tysiąc Polaków, aby na skrzydłach kolęd przenieść swe myśli do Kraju. Kolędy i pastorałki są perłami w skarbcu polskiej twórczości artystycznej, a ich ludowa świeżość sprawia, że mało co zbliża bardziej wygnańców do ojczyzny, jak te pieśni bijące żywymi źródłami wprost z ojczystej ziemi” (*Doroczny Koncert Polskich Kolęd*, s. 7).

⁶¹ Zob. *Pozdrowienia dla Kraju ze święta pieśni polskiej w Londynie*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 21 VI 1955, s. 4. Udział w uroczystościach zapowiedział także Jan Kiepusa (*Święto pieśni polskiej*, s. 3).

Sztandary polskie na Kremlu W. Lachmana, w wykonaniu połączonych chórów męskich pod dyr. E. Bębna, oraz końcowy prolog do opery *Straszny dwór* S. Moniuszki, w wykonaniu Chóru im. Fryderyka Chopina, pod dyr. Z. Gedla⁶². Znamienne, że o ile recenzje ukazujące się w prasie polskiej podkreślały wartość sentymentalną i patriotyczną obchodów, o tyle prasa brytyjska większą uwagę zwróciła na ocenę poziomu artystycznego występujących chórów, z których Chór im. Fryderyka Chopina wypadł najlepiej⁶³.

Jubileusz 20-lecia tego chóru zbiegł się z obchodami Roku Chopinowskiego. W uroczystym koncercie jubileuszowym, który odbył się 3 września 1960 r. w Westminster Cathedral Hall, udział wziął również chiński pianista Fou Ts' Ong, laureat trzeciej nagrody Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w 1955 r. Chór męski wykonał wówczas *Gaude Mater Polonia* G. Górczyckiego, pieśń *Czary* J. Galla i prolog do opery *Straszny dwór* S. Moniuszki. Chór mieszany natomiast zaśpiewał *Żal* F. Chopina (w opr. Z. Gedla), *Chór niedzielny* S. Moniuszki z opery *Halka* i *Barkarolę* L. Różyckiego z opery *Casanova*. Pieśni F. Chopina wykonali również zaproszeni soliści: M. Nowakowski i S. Bożakowski. Chórzystom i solistom akompaniowali: na fortepianie – J. Kropiwnicki i B. Czaplicki, na organach – Z. Coughlan⁶⁴.

Już rok później, 3 grudnia zespół zorganizował kolejny koncert – muzyki religijnej, w nowo nabytym kościele św. Andrzeja Boboli, z udziałem parafialnych chórów z Ealingu, Devonii, Slough i Chóru Harcerek. Chóry pod

⁶² „Przeżycie było tak porywające, że olbrzymia sala wymusiła huraganem aplauzów bisowanie tej arcy pieśni [*Sztandary na Kremlu* – przyp. aut.]. Siła i moc wykonania tego utworu posiadały charakter rozpalonego żywiołu” (cyt. za: *Pokłosie prasowe „Święta Pieśni” w Londynie 19 czerwca 1955*, „Biuletyn Związku Chórów Polskich w W. Brytanii” 1(1955), nr 1, s. 9; *Festiwal Polskiego Śpiewu. Jubileusz Chóru im. Chopina i Święta Pieśni Polskiej*, „Gazeta Niedzielną” 3 VII 1955, s. 8).

⁶³ „The collected choirs, massed or individually, offered a varied program of Polish songs most of which, it must be admitted, were richer in national and sentimental overtones than in musical significance. The singing throughout was warm and enthusiastic but only rarely showed sings of a developed vocal finesse. Appropriately, it was the Chopin choir, conducted by Mr Z. Gedl, which emerged as the most disciplined and accomplished body” („Times”) (cyt. za: *Pokłosie prasowe „Święta Pieśni” w Londynie 19 czerwca 1955*, „Biuletyn Związku Chórów Polskich w W. Brytanii” 1(1955), nr 1, s. 9-10). „Most of these are church choirs and it is natural than in their secular repertoires these should aim at keeping alive a knowledge and love of Polish culture rather than a more general musical cultivation. The program, unfortunately, included no church music and the music sung was for the most part of narrowly Polish interest. It was very noticeable that the men’s voices were better in natural quality, more developed and had plainly benefited more by choral training than the women” („Daily Telegraph”) (tamże, s. 10).

⁶⁴ 3 IX 1960. *Koncert. Chór im. F. Chopina*, s. 4, 10-11.

dyr. Z. Gedla zaśpiewały *Mszę Es-dur* S. Moniuszki, z towarzyszeniem organów i orkiestry smyczkowej⁶⁵. Chór im. Fryderyka Chopina zaśpiewał także w czasie uroczystości poświęcenia kościoła, 8 grudnia 1961 r.⁶⁶

W roku 1965 Chór im. Fryderyka Chopina obchodził kolejny jubileusz – 25-lecia działalności. Okazjonalny koncert odbył się 27 listopada. Zespół zaprezentował publiczności *Mszę Es-dur*, *Bogurodnicę*, *Sztandary polskie na Kremlu*, *Czerwone Maki*, *Hymn Polski Podziemnej*, prolog do opery *Straszny dwór* oraz *Wesele sieradzkie* M. Prosnaka i *Poloneza warszawskiego* T. Sygietyńskiego⁶⁷. Do obchodów 30-lecia w 1970 r. chór zaprosił sześć innych zespołów londyńskich, a w czasie koncertu, w dniu 5 grudnia, wykonał kilka premierowych utworów, m.in. *Balladę o Florianie Szarym* S. Moniuszki⁶⁸. 16 grudnia 1974 r. Chór im. Fryderyka Chopina otrzymał Dyplom Złotej Odznaki Honorowej od Koła Lwowian (w uznaniu za zasługi i działalność na rzecz polskiego Lwowa i ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej), zaś 3 maja 1975 r. – Złoty Krzyż Zasługi za krzewienie kultury polskiej na Obczyźnie⁶⁹. W miarę upływu lat zmniejszała się liczba chórzystów. Jubileuszowy koncert z okazji pięćdziesięciolecia chóru, który odbył się 10 czerwca 1990 r. w Sali Teatralnej Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego, zakończył właściwie jego działalność. W koncercie pod protektoratem Prezydenta RP Ryszarda Kaczorowski i gen. Klemensa Rudnickiego wzięły udział połączone chóry SChPL oraz R. Bogdańska, M. Nowakowski i F. Bajorek. Akompaniowali: M. Drue i F. Fischer⁷⁰.

Nieco dłużej, bo do roku 1998 działał inny zasłużony chór emigracyjny – Chór Akademicki i im. Karola Szymanowskiego. Męski Chór Akademicki powstał w maju 1948 r. z inicjatywy studentów Polskiego Uniwersytetu w Londynie. Zebranie organizacyjne z udziałem wszystkich, którzy odpowiedzieli na ogłoszenie zamieszczone przez członków Zrzeszenia Polskich Studentów, odbyło się 25 maja. Dyrygentem (i prezesem jednocześnie) Chóru

⁶⁵ Zob. „Wiadomości Katolickie” 13(1961), nr 10, s. 4; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, „Wiadomości Katolickie” 14(1962), nr 1-2, s. 9.

⁶⁶ *Polska Kronika Zagraniczna*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 13(1962), nr 2, s. 217.

⁶⁷ S. L e g e z y Ń s k i, *25-lecie Chóru im. Chopina*, „Gazeta Niedzielną” 12 XII 1965, s. 6.

⁶⁸ B a j o r e k, *Koncert jubileuszowy*, s. 3; [S. L.], *Jubileusz chóru*, „Gazeta Niedzielną” 3 I 1971, s. 8.

⁶⁹ *Pięćdziesiąta rocznica*, s. 9.

⁷⁰ Tamże, s. 1.

Akademickiego został Romuald Fadanelli⁷¹. Pierwszy występ chóru odbył się 22 października 1948 r. w czasie akademii ku czci Chrystusa Króla w Westminster Cathedral Hall, a już w styczniu 1949 r. chór zorganizował pierwszy Koncert Kolęd i Pastorałek (od tej pory organizowany co roku). W kilka tygodni później powstał także chór mieszany, pod nazwą „Polskie Stowarzyszenie Śpiewacze”. W listopadzie 1949 r. obydwie chóry zorganizowały Festiwal Pieśni i Tańców Polskich (w Chelsea Town Hall), rozpoczęły także regularne występy w kościele Brompton Oratory (raz w miesiącu) i w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej na Devonii, w czasie mszy świętych transmitowanych przez Radio Wolna Europa do Polski.

18 sierpnia 1950 r. zespół wziął udział w obchodach trzydziestej rocznicy „cudu nad Wisłą”, przez kilka kolejnych lat kolędował również na tradycyjnych, dorocznych spotkaniach pod choinką na Trafalgar Square. W 1951 r. uchwalono zmianę nazwy chóru mieszanego na Chór im. Karola Szymanowskiego i przyjęto pełną nazwę zespołu: Chór Akademicki i im. Karola Szymanowskiego⁷². Od 1 października 1950 r. kierownictwo zespołu przejął H. Hosowicz (po Romualdzie Fadanellim, Adamie Niemirskim i Lucjanie Cabanie), który dyrygował chórem przez kolejnych osiemnaście lat⁷³. W myśl statutu, uchwalonego na Walnym Zebraniu w roku 1954, jednym z celów chóru miało być „krzewienie i popularyzowanie pieśni polskiej wśród polskiego i obcego społeczeństwa, pielęgnowanie polskiej tradycji, przestrzeganie czystości i piękna mowy polskiej oraz podtrzymywanie życia towarzyskiego i kulturalnego wśród członków Chóru”⁷⁴. Próby początkowo odbywały się w Klubie Orła Białego, potem w sali West London Studio, wreszcie, od 1955 r., w południowym Londynie, w sali przy kościele St. Mary’s na Clapham, gdzie proboszczem był ks. Stanisław Cynar. Na jego zaproszenie, w maju 1969 r., chór przeniósł się do nowo zakupionego polskiego ośrodka na Balham, przy kościele Chrystusa Króla, gdzie pozostał aż do końca lat dziewięćdziesiątych. Akompaniatorami

⁷¹ Chór od samego początku należał także do organizacji członkowskich Zjednoczenia Polskiego – jednej z czołowych organizacji polskich, działających w Wielkiej Brytanii od 1947 r. Zob. Z. S z k o p i a k, *Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii*, w: *Materiały do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego*, t. II: *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995, s. 304.

⁷² „*Leć pieśni w dal*”. *Jubileuszowy koncert Chóru im. Karola Szymanowskiego. 1948-1998*, [b.a.] Londyn 1998, s. 2.

⁷³ Po śmierci H. Hosowicza (14 września 1969) chórem dyrygowali kolejno: Stanisław Machnik (do 1972 r.) i Stanisław Baranowski. Zob. „*Leć pieśni w dal*”. *Jubileuszowy koncert*, s. 3.

⁷⁴ „*Leć pieśni w dal*”, s. 3.

chóru byli: Jerzy Kropiwnicki, Juliusz Lepiankiewicz, Bernard Czaplicki, Barbara Dulębina, Krystyna Strzelecka, Maria Drue, Józef Tarasiuk i Władysław Mierzejewski. Do współpracy zespół zapraszał także solistów: Renatę Bogdańską, Irenę Delmar, Lucynę Szczepańską, Mariana Nowakowskiego i innych.

Okres największej aktywności Chóru Akademickiego i im. Karola Szymanowskiego przypadł na lata pracy pod kierownictwem H. Hosowicza. W roku 1961 założył on zespół dziecięcy Lirenka (składający się w większości z dzieci chórzystów), który przez kilka lat towarzyszył chórowi w koncertach, biorąc między innymi udział w koncercie kolęd, w jubileuszowym koncercie „15 lat w służbie Pieśni” (w styczniu 1962 r.) i w programie inauguracyjnym Rok Pieśni Polskiej w Westminster Cathedral Hall w czerwcu 1962 r.⁷⁵

Przez ponad trzydzieści lat zespół kontynuował tradycję corocznego urządzania koncertów kolęd i pastorałek, często przy współudziale Chóru Parafialnego im. Feliksa Nowakowskiego z Devonii. W programie koncertu, który odbył się 6 stycznia 1957 r. w Westminster Cathedral Hall, znalazło się dwadzieścia pięć kolęd, m.in.: *Adeste fideles*, *Wśród nocnej ciszy*, *Dzisiaj w Betlejem*, *Bóg się rodzi*, *Gdy się Chrystus rodzi*, *Judzka kraina*, *Lulajże Jezuniu*, *Gdy śliczna Panna* (Chór im. Karola Szymanowskiego), *Mizerna*, *cicha*, *Płacz Jezus mały*, *Anielski chór*, *Tryumfy Króla niebieskiego*, *Przystąpmy do szopy*, *Bracia, patrzcie jeno* (Chór Akademicki), *Do żłóbeczka Twego*, *Jezu i A kto tam?* (Chór im. Karola Szymanowskiego, sekcja żeńska). W koncercie gościnnie wziął udział M. Nowakowski⁷⁶. W 19. Koncercie Kolęd (22 stycznia 1967), nad którym patronat objął bp Władysław Rubin, delegat Prymasa Polski dla Duszpasterstwa na Emigracji, udział wziął także zaproszony z Pitsford Chór Gimnazjum Sióstr Nazaretanek. Okolicznościowy wykład na temat kolęd polskich wygłosił Jerzy Cynk⁷⁷.

Szczególnie okazałe wypadł jubileuszowy, dwudziesty piąty koncert kolęd (21 stycznia 1973 r.), w którym Chór Akademicki i im. Karola Szymanowskiego, pod dyrekcją M. Baranowskiego i przy akompaniamencie W. Mierzejewskiego, wykonał ponad dwadzieścia kolęd, w opracowaniu H. Hosowicza, Z. Gedla, T. Flaszki i Z. Nowowiejskiego⁷⁸. 4 marca 1958 r. chór wziął

⁷⁵ „Leć pieśni w dal”. *Jubileuszowy koncert*, s. 2; „Leć pieśni w dal”, s. 3.

⁷⁶ *Wielki koncert kolęd polskich*, „Gazeta Niedzielną” 13 I 1957, s. 6.

⁷⁷ „Duszpasterz Polski Zagranicą” 18(1967), nr 3, s. 334.

⁷⁸ „Jubileuszowy Koncert Kolęd – pisze Paweł Hęciak – był jednym z najpiękniejszych, z jakim chóry wystąpiły w Londynie. Pod dyskretną batutą inż. Baranowskiego i znakomitym akompaniamencie prof. Mierzejewskiego wszystkie kolędy brzmiały świetnie, a niektóre, o charakterze bardziej ludowym, zdobyły sobie serdeczne oklaski” (*Jubileuszowy Koncert*, s. 3).

udział w akademii z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin Piusa XII, w czasie której wykonał *Ecce Sacerdos Magnus* (Chór Akademicki) oraz pieśni: *Z milionów serc* i *Ojcu Świętemu w hołdzie* (Chór im. Karola Szymanowskiego)⁷⁹. Inne ważniejsze koncerty rocznicowe z udziałem chóru to m.in.: koncert z okazji Święta Żołnierza Polskiego (25 września 1965) poświęcony polskiemu lotnictwu w 25. rocznicę bitwy powietrznej o Wielką Brytanię, koncert z okazji siedemdziesięciolecia Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii (PMK) i dwudziestopięciolecia rektorstwa ks. Władysława Staniszewskiego (5 stycznia 1964 r.)⁸⁰, koncert z okazji trzydziestolecia rektoratu Rektora PMK (23 listopada 1968 r.), koncert z okazji 30. rocznicy działalności zespołu (14 października 1978), a także uroczysty koncert Hołd Polskiemu Żołnierzowi z okazji czterdziestolecia bitwy pod Monte Cassino, Powstania Warszawskiego, walk w Normandii i na innych frontach II wojny światowej⁸¹.

Chór Akademicki i im. Karola Szymanowskiego przez wiele lat uczestniczył w corocznym wiosennym Festiwalu Pieśni i Tańca, brał udział w uroczystościach religijnych (procesje Bożego Ciała na Clapham, uroczystość Zielonych Świąt w Fawley Court, uroczystość Chrystusa Króla), organizował koncerty pieśni wielkopostnych i maryjnych⁸². Na uwagę zasługuje udział Chóru Akademickiego – wraz z chórem męskim Polskiej Parafii Ewangelickiej – w obchodach z okazji 400-lecia Ugody Sandomierskiej 4 października 1970 r., w czasie których oba zespoły zostały przedstawione arcybiskupowi Canterbury, Michaelowi Ramsey⁸³. W roku 1974 prezydent RP Stanisław Ostrowski przyznał chórowi Złotą Odznakę Koła Lwowian, a w 1976 r. – Złoty Krzyż Zasługi⁸⁴.

W latach dziewięćdziesiątych aktywność chóru znacznie zmalała. Pomimo zmniejszonego składu chór zdołał utrzymać swoją działalność aż do jubileuszowego roku 1998. Uroczysty koncert z okazji pięćdziesiątej rocznicy istnienia zespołu, pod protektoratem Prezydenta RP Ryszarda Kaczorowskiego, odbył się 11 października 1998 r. Udział wzięł w nim także zespół taneczny „Karolinka” (pod kierownictwem Jerzego Pockerta, dyrygenta Chóru Ave

⁷⁹ *Polska Kronika Zagraniczna*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 7(1956), nr 3, s. 245.

⁸⁰ *Polska Kronika Zagraniczna*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 15(1964), nr 2, s. 14-15.

⁸¹ „*Leć pieśni w dal*”. *Jubileuszowy koncert*, s. 7.

⁸² Zob. „*Leć pieśni w dal*”, s. 4-6; „Duszpasterz Polski Zagranicą” 18(1967), nr 4, s. 461.

⁸³ 2 stycznia 1972 r. Chór Akademicki i im. Karola Szymanowskiego uczestniczył w uroczystości powitania Nowego Roku w kościele Polskiej Parafii Ewangelickiej. „*Leć pieśni w dal*”, s. 4.

⁸⁴ Tamże, s. 5.

Maria w Croydon) oraz Iwona Januszajtis (mezzosopran). Chór mieszany im. Karola Szymanowskiego, pod dyrekcją M. Baranowskiego i z akompaniamentem A. Baranowskiego, wykonał szereg pieśni, m.in.: *Leć pieśni w dal* F. Szopskiego, *Gaudeamus igitur* (w aranżacji H. Hosowicza), *Bogurodzicę* J. Żukowskiego, *Modlitwę tułaczy* G. Verdiego, *Karpacką Brygadę* M. Hemara, *Warszawskie dzieci* A. Panufnika, *Łowiczanke* T. Sygietyńskiego i *Deszcz, jesienny deszcz* W. Lachmana⁸⁵.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych, a zwłaszcza po roku 2000, kolejna fala emigracji wniosła do polskiego życia muzycznego w Londynie nowe trędy i style wzorowane na współczesnych tradycjach wykonawczych w Polsce. Miało to swój wpływ także na powstające zespoły wokalne i wokально-instrumentalne, które tylko w niewielkim stopniu – i to zarówno pod względem wykonania, jak i dobieranego repertuaru – nawiązywały do działalności chórów powojennych.

Nie sposób przecenić roli polskich chórów w rozpowszechnianiu ojczystej pieśni, a także w popularyzowaniu sakralnej muzyki kompozytorów polskich i obcych w powojennym Londynie. Niedociągnięcia w dziedzinie wykonawczej, które musiały się pojawiać chociażby ze względu na amatorski charakter zespołów, a także – jak dowodzą tego wspomnienia byłych członków chórów – wskutek nieustannego zmagania się z różnymi trudnościami (np. brak czasu i pomieszczeń na próby, zmniejszająca się liczba chórzystów i brak nowych chętnych itp.) nadrabiane były przez zapał i gorliwość, z jaką chórzyści podejmowali często trudne i wymagające zadania artystyczne.

Istotnym przyczynkiem do omawianej problematyki byłaby z pewnością szczegółowa analiza repertuaru chórów parafialnych (zwłaszcza w kontekście reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II i z uwzględnieniem religijno-patriotycznego charakteru polskiego duszpasterstwa na emigracji), a także analiza działalności artystycznej szczególnie zasłużonych animatorów polskiej kultury śpiewaczej na emigracji.

⁸⁵ „*Leć pieśni w dal*”. *Jubileuszowy koncert*, s. 4-5.

MAY THE SONG BE HONOURED! – FROM THE HISTORY OF POLISH CHOIRS
IN LONDON AFTER THE SECOND WORLD WAR

S u m m a r y

Having lost its independence in the eighteenth century, Poland sought to preserve its national identity by cherishing Polish history and culture, among other things, through teaching and popularising songs in the mother tongue. They reflected the history of the Polish nation, bore patriotic values, and expressed religious feelings. When after a short period of Poland's independence it again fought with the invader, the song accompanying soldiers and civilians in the fronts of the Second World War helped them manifest their longing for the country and hope for independence. In military camps and schools amateur choirs were established, and some of them, like the Choir of the Polish Army formed in Scotland in 1940, have earned their place in the history of Polish choirs abroad.

In view of the political situation in the country after war activities had ended the Polish emigration in the British Isles was forced to organise national social and cultural life anew. The ideas of independence were carried out by, among other things, Polish choirs. Since 1955 they had been associated in the Alliance of Polish Choirs in Great Britain.

Aside to the activity of the Choir of the Polish Army (from 1949 on the Frederick Chopin Choir) new choirs were established: the Karol Szymanowski Academic Choir, the Abp Jan Cieplak Choir, the Feliks Nowowiejski Choir, St. Andrzej Bobola's Church Choir, the Tadeusz Kościuszko Choir of the School of Homeland Subjects, the Male Carol Singers Choir, the Choir of the School of Younger Volunteers, the Laudes Choir and others. The willingness to collaborate on a closer basis resulted in the establishment of the Association of Polish Choirs in London in 1976. Thus united choirs organised, among other things, concerts of carols and jubilee concerts, took part in meetings with John Paul II in 1982 at Crystal Palace.

Each choir retained its specific character composed of the following: its milieu, artistic level, repertoire, and musical preferences of the director. The choirs participated in religious and patriotic events, organised games and charitable lotteries, supported charitable actions, organised common trips and integrative meetings. The repertoire of the choirs and artistic activity of eminent animators of choir life abroad call for a detailed analysis (e.g. J. Kołaczkowski, Z. Gedel, and H. Hosowicz).

The traditions of performance in Polish choirs in London had been worked out for years. They were not always continued in further and renewed compositions. The majority of the post-war choirs ended their activity in the 1990s. Polish vocal and vocal-instrumental groups (both religious and lay) that are established at the moment in London model their style of performance and repertoire, above all, on the musical life in Poland.

Translated by Jan Kłos